



Sygn. akt V CSK 398/07

**WYROK
W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ**

Dnia 29 lutego 2008 r.

Sąd Najwyższy w składzie :

SSN Mirosław Bączyk (przewodniczący, sprawozdawca)

SSN Katarzyna Tyczka-Rote

SSN Dariusz Zawistowski

Protokolant Ewa Zawisza

w sprawie z powództwa Górnośląskiego Zakładu Elektroenergetycznego S.A.
przeciwko Hucie Ł. S.A.

o zapłatę,

po rozpoznaniu na rozprawie w Izbie Cywilnej w dniu 22 lutego 2008 r.,

skarg kasacyjnych strony powodowej i strony pozwanej

od wyroku Sądu Apelacyjnego w [...]

z dnia 22 marca 2007 r.,

**uchyla zaskarżony wyrok i przekazuje sprawę Sądowi
Apelacyjnemu do ponownego rozpoznania oraz rozstrzygnięcia
o kosztach postępowania kasacyjnego.**

Uzasadnienie

Wyrokiem z dnia 14 lutego 2006 r. Sąd Okręgowy utrzymał w mocy nakaz zapłaty z dnia 28 kwietnia 2000 r. (sygn. akt VI Ng .../00/3) i dnia 24 stycznia 2001 r. (sygn. akt XIV Ng 1.../01/2), w którym zasądzone od pozwanej Huty na rzecz powoda Górnośląskiego Zakładu Energetycznego S.A. odpowiednio kwoty 81.097.536,32 zł z odsetkami i 89.968.652,34 zł. Nakazy te obejmowały należności powoda za dostarczoną stronie pozwanej energię elektryczną i opłaty za przesyłanie tej energii w okresie od lutego 2000 r. do listopada 2000 r. (k. 1389 akt). Wyrokiem z dnia 20 kwietnia 2006 r. Sąd Okręgowy uzupełnił wyrok z dnia 14 lutego 2006 r. w ten sposób, że zasądził od pozwanej na rzecz powódki dodatkowo kwotę 12.456.898,87 zł (k. 1539 akt). Uzupełnienie to nastąpiło w związku z rozszerzeniem żądania powódki o zapłatę za dostarczoną pozwanej Hucie energię elektryczną w grudniu 2000 r.

Rozstrzygnięcia zawarte w obu wyrokach Sądu Okręgowego zapadło po dokonaniu następujących ustaleń faktycznych.

Strony łączyła „Umowa specjalna o sprzedaż energii elektrycznej i świadczenie usług przesyłowych z dnia 1 kwietnia 1999 r. (k. 144-153 akt). Powód dostarczał stronie pozwanej energię elektryczną i wystawiał odpowiednie faktury VAT. Umowę zawarto na okres do dnia 31 grudnia 1999 r. z możliwością jej przedłużenia na kolejny rok kalendarzowy. Dnia 30 lipca 2001 r. strony zawarły kolejną umowę sprzedaży energii elektrycznej. W dniu 17 czerwca 1999 r. powód zawarł z „Gemi” Spółką z o.o. (cesjonariuszem) umowę przelewu wierzytelności w wysokości 88.000.000 zł przysługującej powodowi wobec dłużnika z tytułu pobranej energii elektrycznej w okresie od dnia 10 czerwca 1999 r. Cesjonariusz wyegzekwował od pozwanej tylko należność w wysokości 1.000.000 zł. Powołując się na § 4 ust. 3 umowy cesji, cedent (powód w niniejszym postępowaniu) uznał, że wierzytelność objęta cesją stała się na powrót wierzytelnością cedenta. O fakcie tym cedent powiadomił cesjonariusza (w kwietniu 2000 r.), po czym wystąpił przeciwko pozwanej Hucie (dłużnikowi) z pozwem i uzyskał nakaz zapłaty na kwotę 81 097 536,32 zł. Cesjonariusz („G.” spółka

z o.o.) również uzyskała nakaz zapłaty przeciwko dłużnikowi. Nastąpiło to po wydaniu nakazu zapłaty na rzecz powoda (w dniu 6 czerwca 2000 r., sygn. akt IX Ng .../00). W związku tym pozwana Huta podnosiła zarzut braku legitymacji czynnej w odniesieniu do scedowanej na nią wierzytelności i objętej prawomocnym nakazem zapłaty.

Sąd Okręgowy uznał, że zgłoszone przez stronę powodową roszczenie wynika z umowy specjalnej i zostało właściwie udowodnione. Strona pozwana nie wykazała tego, aby stosowane przez powoda ceny za dostarczaną energię były niezgodne z umową stron. Sposób obliczenia odsetek za opóźnienie określono w aneksie nr 1 do umowy specjalnej. W toku postępowania strona pozwana sprecyzowała zarzut potrącenia w związku z przysługującą jej bonifikatą wynikającą z zaniechania dostarczania energii w pewnych okresach i w związku z nienależnym pobraniem od niej opłat za usługi polegające na przesyłaniu energii. Oba zarzuty potrącenia nie zostały jednak uwzględnione. Nieuzasadniony okazał się zarzut sporządzenia pozwu bez zachowania odpowiedniego formularza (tzw. pozwu formularzowego), ponieważ takie uchybienie formalne nie może stanowić wyłącznej przyczyny zwrotu pozwu. W ocenie Sądu Okręgowego, doszło do skutecznego tzw. zwrotnego przeniesienia wierzytelności objętych cesją z cesjonariusza („G.” spółki z o.o.) na rzecz powoda jako cedenta (§ 4 pkt 3 umowy cesji z dnia 17 czerwca 1999 r.).

Apelacje strony pozwanej, wniesione od obu wyroków Sądu Okręgowego, spowodowały zmianę tych wyroków w ten sposób, że Sąd Apelacyjny stwierdził, iż roszczenia nimi objęte podlegają skutkom układu zawartego przez pozwaną z wierzycielami w dniu 5 listopada 2003 r. Oddalono natomiast apelację w pozostałej części, co oznacza przyjęcie zasadności dochodzonego przez powoda roszczenia.

Sąd Apelacyjny uznał za niezasadne zarzuty naruszenia prawa procesowego dotyczące nieprzeprowadzenia w pełni wnioskowanego przez stronę pozwaną postępowania dowodowego. W ocenie tego Sądu, wydruki komputerowe faktur, wystawionych przez stronę powoda (za dostarczoną energię w 2000 r.), po ich uzupełnieniu (przez stosowny podpis osoby uprawnionej) mogły stanowić

środek dowodowy w obecnym postępowaniu. Mimo że pozew został wniesiony w zwykły sposób (z racji braku technicznej możliwości dostosowania się przez powoda do tzw. procedury formularzowej), nie było podstaw do jego zwrotu i sprawa mogła być merytorycznie rozpoznawana. Rozszerzenie żądania pozwu okazało się zatem skuteczne i Sąd Okręgowy mógł orzekać co do całości zgłoszonego żądania. Na aprobatę zasługują ustalenia Sądu pierwszej instancji w odniesieniu do zasad obliczania opłat za energię elektryczną dostarczoną po kwietniu 2000 r.

W odniesieniu do prawomocnego nakazu zapłaty z dnia 6 czerwca 2000 r. (sygn. akt IX Ng .../05), uzyskanego przez „G.” spółkę z o.o. (cesjonariusza) przeciwko pozwanej Hucie (dłużnikowi), Sąd Apelacyjny stwierdził, że w stanie rozpoznawanej sprawy orzeczenie to nie miało charakteru sprawy prejudykatu w rozumieniu art. 365 § 1 k.p.c. w postępowaniu zainicjowanym przez stronę powodową. Sąd Okręgowy, mógł bowiem dokonywać własnych ustaleń w odniesieniu do cedowanej wierzytelności w oparciu o pełny materiał dowodowy i mógł też samodzielnie rozstrzygnąć w obecnym postępowaniu. Kontrolowane przez Sąd Apelacyjny rozstrzygnięcie Sądu pierwszej instancji oparte zostało na prawidłowej ocenie wspomnianej cesji jako tzw. cesji powierniczej.

Według Sądu Apelacyjnego, Sąd pierwszej instancji trafnie nie uwzględnił podniesionego przez stronę pozwaną zarzutu potrącenia, obejmującego - jak wywodził potrącający - nienależnie pobrane przez stronę powodową opłaty za świadczone usługi przesyłowe w tzw. okresach beztaryfowych i należne stronie pozwanej bonifikaty w związku z niedostarczaniem przez powódkę energii elektrycznej w różnych okresach. Obszerny wywód Sądu Apelacyjnego służył wykazaniu nieistnienia wierzytelności strony pozwanej przedstawionych do potrącenia z dochodzoną wierzytelnością (brak sugerowanych nadpłat i brak podstaw do stosowania wspomnianej bonifikaty).

Sąd Apelacyjny uwzględnił przy rozstrzygnięciu zawarty przez pozwaną Hutę układ z wierzycielami w dniu 5 listopada 2003 r., zatwierdzony w dniu 14 listopada 2003 r. Układ ten obowiązuje wszystkich wierzycieli zgodnie z art. 67 § 1 prawa układowego z 1934 r. w zw. z art. 538 ust. 2 p.u.n. z 2003 r. Bez wpływu na jego

moc wiążącą pozostaje ogłoszenie upadłości strony pozwanej z możliwością zawarcia układu (upadłość tę ogłoszono w dniu 19 stycznia 2007 r.). Wspomnianym układem objęte są także wierzytelności dochodzone w obecnym postępowaniu. Nie było podstaw do wyłączenia skutków tego układu wobec powoda na podstawie art. 67 § 2 prawa układowego z 1934 r. Treść układu nie pozostaje obojętna w zakresie materialno-prawej oceny dochodzonych w obecnym z procesie roszczeń, ponieważ układ ze swej istoty zmienia treść zobowiązania dłużnika i kwestia ta powinna znaleźć swoje odzwierciedlenie w treści zaskarżonych wyroków (pkt I). Dalej idąca apelacja strony pozwanej została oddalona jako nieuzasadniona (pkt I in fine zaskarżonych wyroków).

W kasacji powoda podniesiono naruszenie art. 325 k.p.c., art. 538 ust. 2 ustawy z dnia 28 lutego 2003 r. - Prawo upadłościowe i naprawcze (Dz.U. nr 60, poz. 533 z zm., cyt. dalej jako p.u.n. z 2003 r.), art. 200 § 1 i § 3 rozporządzenia z dnia 24 października 1934 r. – Prawo upadłościowe (Dz.U. z 1991 r., nr 118 poz. 512 ze zm., cyt. dalej jako „prawo upadłościowe z 1934 r.”), art. 67 § 1 i § 2 rozporządzenia z dnia 24 października 1934 r. – Prawo o postępowaniu układowym (Dz.U. nr 93, poz. 836 ze zm., cyt. dalej jako „prawo układowe z 1934 r.”), art. 5 k.c. oraz art. 2, art. 20, art. 21 ust. 1, 2, art. 22, art. 32 ust. 1 i 2, art. 64 ust. 1, 2 i 3 Konstytucji RP. Powód wnosił o uchylenie zaskarżonego wyroku w pkt I jego sentencji w zakresie, w którym Sąd drugiej instancji uwzględnił apelację pozwanego od wyroku Sądu Okręgowego, ewentualnie - o uchylenie zaskarżonego wyroku w zakresie punktu I jego sentencji i jego zmianę poprzez oddalenie w całości obu apelacji strony pozwanej.

W kasacji strony pozwanej podniesiono znaczną ilość zarzutów zarówno z zakresu prawa procesowego, jak i prawa materialnego. Zarzuty te pogrupowane zostały w kilku punktach (II A-B), przy czym w ramach tej samej grupy zarzutów przytaczane są zarzuty naruszenia prawa procesowego i prawa materialnego. Podobną metodę zastosowano przy prawnej motywacji eksponowanych zarzutów. Sens podnoszonych zarzutów sprowadza się do wykazania nieistnienia roszczenia po stronie powodowej. Pozwany powołuje się też na prejudycjalny charakter nakazu zapłaty z dnia 6 czerwca 2002 r. (w sprawie – IX NG .../00/3), w którym doszło do zasądzenia od pozwanego na rzecz niewystępującego w sporze

cesjonariusza należności objętej umową przelewu z dnia 17 czerwca 1999 r. Wyrok Sądu Apelacyjnego został zaskarżony w części oddalającej apelację strony pozwanej (pkt sentencji wyroku), dotyczącej roszczeń powoda podlegających skutkom układu zawartego w dniu 5 listopada 2003 r. oraz w części rozstrzygającej o kosztach (pkt II sentencji wyroku). Skarżący wnosił o uchylenie wyroku w zaskarżonym zakresie i przekazanie sprawy Sądowi Apelacyjnemu do ponownego rozpoznania.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

I

1. Skarga kasacyjna strony pozwanej zmierza do wykazania nieistnienia wiarygodności dochodzonych przez powoda i stanowi w zasadniczym zakresie powtórzenie zarzutów zgłaszanych już w apelacji.

Nasuwa się ogólna uwaga dotycząca samej kompozycji złożonej skargi kasacyjnej. Wybór takiej kompozycji pozostawić należy, oczywiście, samej stronie skarżącej, ale prawna ocena zgłoszonych w skardze zarzutów może być właściwie dokonana po spełnieniu określonych reguł procesowych, wymaganych dla tego środka zaskarżenia. Grupując poszczególne zarzuty (w tym obok zarzutów naruszenia prawa procesowego, także zarzuty naruszenia prawa materialnego), skarżący nie zawsze dostatecznie eksponuje odpowiedni fragment uzasadnienia, który służyłby motywacji trafności danego zarzutu. Nie zawsze wskazuje też w sposób dostatecznie jasny na konsekwencje podniesionego zarzutu dla rozstrzygnięcia, w tym – wpływ podnoszonych uchybień procesowych na wynik sprawy (art. 398³ pkt 2 k.p.c.). Pojawia się spora, intelektualna zawilóść w formułowaniu zarzutów, niejednokrotnie też mechaniczny prawie sposób powtarzania zarzutów apelacyjnych bez nawiązywania do odpowiednich motywów rozstrzygnięcia Sądu Apelacyjnego w zaskarżonym wyroku. W tej sytuacji Sąd Najwyższy przy ocenie podnoszonych zarzutów kasacyjnych nie brał pod uwagę tych zarzutów, które nie spełniały wskazanych, podstawowych rygorów formalnych (art. 398⁴ § 1 pkt 2 k.p.c.).

2. W ocenie Sądu Najwyższego, za nietrafne należy uznać zarzuty procesowe pogrupowane w pkt II B skargi kasacyjnej (cztery grupy zarzutów).

Nie można przede wszystkim podzielić stanowiska skarżącego jakoby powód „wniósł bezskutecznie pozew z dnia 22 stycznia 2002 r., poszerzony pismem z dnia 4 grudnia 2001 r.” (s. 5 skargi). Sąd Apelacyjny w dłuższym i przekonywującym wywodzie wskazał na to, dlaczego pozew wniesiony nie na urzędowym formularzu został ostatecznie rozpoznany jako tzw. pozew zwykły (s. 32 – 33 uzasadnienia zaskarżonego wyroku). Istotna i trafna pozostaje zwłaszcza uwaga tego Sądu, iż ustawodawca – tworząc przepisy mające upraszczać i przyspieszać proces cywilny – nie zmierzał jednocześnie do ograniczenia stronom możliwości korzystania konstytucyjnego prawa do sądu (s. 33 uzasadnienia zaskarżonego wyroku). Taka prokonstytucyjna wykładnia przepisów postępowania cywilnego w pełni zasługuje na aprobatę. Oznacza ona jednocześnie to, że bezprzedmiotowe pozostają zarzuty naruszenia art. 123 k.c. i 124 k.c., podnoszone w pkt II A.2 skargi kasacyjnej (s. 3 skargi kasacyjnej).

Zarzuty podnoszone w pkt. II B.2 mają – w zamierzeniu skarżącego – służyć wykazaniu tego, że powód nie udowodnił dochodzonego roszczenia i to, jak się wydaje, w pełnym zakresie (posłużył się niewłaściwymi wydrukami komputerowych faktur VAT, a złożył ponownie faktury z oryginalnym podpisem osoby uprawnionej dopiero w odpowiedzi na zarzuty, po upływie tzw. prekluzji dowodowej). Pierwotnie zarzuty te miały służyć pozwanemu wykazaniu nieważności postępowania. Sąd Apelacyjny trafnie stwierdził, dlaczego uzupełnione podpisem faktury mogły być jednak traktowane jako właściwy środek dowodowy służący wykazaniu wiarytelności strony powodowej (s. 28 uzasadnienia zaskarżonego wyroku). Nie było też podstaw do podnoszenia zarzutu tzw. prekluzji dowodowej, przewidzianego w art. 479¹² § 1 k.p.c. i art. 495 § 3 k.p.c., ponieważ odpowiednie faktury złożone zostały w czasie właściwym (dołączone do pozwu), a następnie doszło jedynie do ich uzupełnienia. Oznacza to, że przedstawione przez powoda wydruki komputerowe faktur VAT mogły ostatecznie wykazywać istnienie wiarytelności powoda za dostarczoną energię elektryczną i ich wysokość.

Nietrafne są zarzuty skarżącego zmierzające do wykazania tego, że sądy bezzasadnie pominęły dowody mające świadczyć o dokonaniu przez pozwanego nienależnego świadczenia na rzecz powoda (pkt II B.3). Za prawidłowe należy uznać w tym zakresie stanowisko Sądu Apelacyjnego, że strona pozwana nie wykazała jednak istnienia (zindywidualizowanych) wierzytelności objętych zarzutem potrącenia. Omawiany fragment skargi kasacyjnej zawiera ogólny i niezbyt klarowny wywód niemogący skutecznie podważyć oceny sformułowanej przez Sąd Apelacyjny, popartej szerszym i przekonującym uzasadnieniem.

Jako nieporozumienie należy uznać zarzut naruszenia art. 351 k.p.c. Przepis ten bowiem nie reguluje w ogóle kwestii „uzupełnienia” aktów procesowych stron. Czym innym jest natomiast właściwa wykładnia wyrażonego w procesie żądania strony m.in. w zakresie precyzacji rozmiaru jej roszczenia. Wykładnia taka została prawidłowo dokonana przez Sąd pierwszej instancji (s. 35 uzasadnienia zaskarżonego wyroku). Sąd Apelacyjny trafnie zatem przyjął, że w rozpoznawanej sprawie doszło do skutecznego rozszerzenia powództwa przez powoda do kwoty 12.465.898,87 zł (na rozprawie w dniu 20 kwietnia 2006 r.).

3. W skardze kasacyjnej strony pozwanej podnoszono i szeroko motywowano prejudycjalność prawomocnego nakazu zapłaty z dnia 6 czerwca 2000 r. (sygn. IV Ng ...00). W szerszym wywodzie prawomocnym Sąd Apelacyjny starał się uzasadnić stanowisko odmienne (s. 42 - 46 uzasadnienia zaskarżonego wyroku). Stwierdził, że wspomniany nakaz nie ma charakteru prejudykatu w rozumieniu art. 365 § 1 k.p.c. w postępowaniu zainicjowanym przez stronę powodową, w którym brak tożsamości podmiotowej w odniesieniu do postępowania zakończonego wydaniem prawomocnego nakazu, do którego odwołuje się strona pozwana. Sąd Okręgowy był władny do poczynienia własnych ustaleń w odniesieniu do spornej wierzytelności w oparciu o pełny materiał dowodowy zebrany w obecnym postępowaniu. Problem sprowadzał się zatem do tego, czy uzyskany przez cesjonariusza prawomocny nakaz zapłaty przeciwko dłużnikowi przelanej wierzytelności stanowił orzeczenie prejudycjalne w przyszłym procesie cedenta przeciwko dłużnikowi o tę samą wierzytelność, czy – jak wywodził Sąd Apelacyjny – miał tylko moc dokumentu urzędowego niewiążącego Sądu

w zakresie poczynionych ustaleń i wyrażonych poglądów prawnych (art. 244 k.p.c. i 252 k.p.c.).

Konsekwencją ustanowionej w art. 365 § 1 k.p.c. zasady mocy wiążącej prawomocnego orzeczenia jest to, że przesądzenie we wcześniejszym wyroku kwestii prawnej o charakterze prejudycjalnym oznacza, iż w procesie późniejszym kwestia ta nie może być już w ogóle badana (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 12 lipca 2002 r., V CKN 1110/00, nieopubl.). Moc wiążąca nakazu zapłaty w odniesieniu do sądów oznacza, że muszą one przyjmować założenie, iż dana kwestia prawna kształtuje się w sposób przyjęty w prawomocnym nakazie zapłaty. Jeżeli zatem w kolejnym postępowaniu pojawia się ta sama (tożsama) kwestia prawna, nie może być ona już ponownie badana w toku tego postępowania. Kwestia ta wyznacza z reguły podmiotowe granice prawomocności materialnej orzeczenia, wynikające z art. 365 § 1 k.p.c. Związanie Sądu w rozumieniu tego przepisu oznacza zatem niedopuszczalność przeprowadzenia postępowania dowodowego w danej kwestii, a nie tylko zakaz dokonywania ustaleń sprzecznych (por. np. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 28 marca 2007 r., II CSK 530/06, nieopubl.).

Prawomocnym nakazem zapłaty z dnia 6 czerwca, 2000 r. objęta była ta sama wierzytelność wobec dłużnika (pozwanego w obecnym sporze), wynikająca z tej samej umowy łączącej cedenta (powoda) z dłużnikiem. Oba Sądy (Sąd wydający nakaz zapłaty z dnia 6 czerwca 2000 r. i Sąd Apelacyjny) dokonały innej interpretacji umowy cesji wierzytelności z dnia 17 czerwca 1999 r. (cesja definitywna i cesja powiernicza). Niezależnie od tego trzeba stwierdzić, że zasadnicze znaczenie w obu postępowaniach miała ta sama kwestia prawna, a mianowicie to, kto był wierzycielem po zawarciu umowy cesji w chwili wydawania nakazu zapłaty z dnia 6 czerwca 2000 r. Jeżeli ta istotna kwestia prawna została już rozstrzygnięta prawomocnie w postępowaniu zainicjowanym przez cesjonariusza wobec dłużnika (pozwanego), to w postępowaniu obecnym nie może już być ponownie badana z racji obowiązywania zakazu wyrażonego w art. 365 § 1 k.p.c. Należy zatem stwierdzić, że prawomocny nakaz zapłaty, wydany na rzecz cesjonariusza przeciwko dłużnikowi, tworzy stan prejudycjalności w postępowaniu zainicjowanym przez cesjonariusza wobec dłużnika (pozwanego)

to w postępowaniu obecnym nie może już być ponownie badana z racji obowiązywania zakazu wyrażonego w art. 365 § 1 k.p.c. Należy zatem stwierdzić, że prawomocny nakaz zapłaty, wydany na rzecz cesjonariusza przeciwko dłużnikowi, tworzy stan prejudycjalności w postępowaniu zainicjowanym przez cedenta przeciwko dłużnikowi i obejmującym tę samą wierzytelność scedowaną na cesjonariusza. Warto zauważyć, że w orzecznictwie Sądu Najwyższego uznano, że w postępowaniu, w którym dochodzone są roszczenia określone przez powoda jako regresowe (art. 441 § 3 k.c.), sąd orzekający jest związany prawomocnym wyrokiem oddalającym roszczenie odszkodowawcze przeciwko pozwanemu – adresatowi późniejszych roszczeń regresowych. W innym (wcześniejszym) postępowaniu przesądzono bowiem samą kwestię odpowiedzialności (jej brak) wskazanego przez powoda „dłużnika regresowego” (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 6 października 2004 r., II CK 35/04, nieopubl.).

Inną kwestią pozostaje, oczywiście, sprawa ewentualnych roszczeń między stronami umowy cesji z powołaniem się na jej zasadnicze postanowienia.

Zarzut naruszenia art. 365 § 1 k.p.c. okazał się zatem uzasadniony (por. pkt. III uzasadnienia).

4. Pozwany odmiennie niż Sąd Apelacyjny ocenia charakter prawny umowy przelewu z dnia 17 czerwca 1999 r., zawartej pomiędzy powodem a „G.” Spółką z o.o. Według skarżącego, była to cesja o skutku definitywnym (a nie tzw. cesja powiernicza), nie doszło ponadto do spełnienia warunku tzw. warunku cesji zwrotnej i w czasie wyrokowania w niniejszej sprawie powód nie był wierzycielem przelanej definitywnie wierzytelności na cesjonariusza („G.” Spółką z o.o.). Zarzut nieprawidłowej oceny przez Sąd Apelacyjny prawnego charakteru cesji nie może być jednak brany pod uwagę przez Sąd Najwyższy, ponieważ skarżący w ogóle nie powoływał się na naruszenie art. 65 § 2 k.c. (w części eksponującej zarzuty, pkt II A, i w części motywacyjnej skargi (por. s. 28 i n. skargi).

5. Szczególnie niejasno przedstawione zostały zarzuty kasacyjne umieszczone w pkt II A 3. Aktualnie pozostają tu uwagi sformułowane w pkt 1 uzasadnienia wyroku Sądu Najwyższego. Skarżący nie odwołuje się tu do odpowiednich, szerokich i szczegółowych wywodów zawartych w uzasadnieniu

zaskarżonego wyroku. Sposób wyeksponowania i umotywowania poszczególnych zarzutów nie pozwala na określenie odpowiedniego kierunku kontroli kasacyjnej (verba scripta: „poprzez ich niewłaściwe zastosowanie, błędnym przyjęciu lub zaprzeczeniu związku, jaki zachodzi między faktem ustalonym w procesie a normą prawną”). Nie pozwala też na stwierdzenie tego, z jakim przepisem prawa materialnego skarżący wiąże wskazane oceny prawne. Nie usuwa tych niejasności uzasadnienie zarzutów kasacyjnych (pkt IV – s. 27 i n. skargi) poświęcone innym zagadnieniom prawnym (przede wszystkim – charakterowi cesji wierzytelności z dnia 17 czerwca 1999 r., zarzutowi naruszenia art. 365 k.p.c.). W ustalonym stanie faktycznym Sąd Apelacyjny stwierdził właśnie to, że w tzw. okresie beztaryfowym istniały uzasadnione podstawy do przyjęcia wskazanej przez Sąd opłaty przesyłowej i stanowisko takie przekonywająco umotywował.

II

6. Zgodnie z pierwotnym brzmieniem art. 538 ust. 2 p.u.n. z 2003 r., w sprawach, w których postanowienie o otwarciu układu zostało wydane przed dniem wejścia w życie ustawy, stosuje się przepisy dotychczasowe (Dz.U. nr 60 poz. 535). Z uzasadnienia zaskarżonego wyroku wynika, że Sąd Apelacyjny miał na uwadze tę normę intertemporalną (s. 55 uzasadnienia), skoro stosował art. 67 prawa układowego z 1934 r. Jak już wspomniano, układ z wierzycielami zawarty został w dniu 5 listopada 2003 r., natomiast postępowanie układowe otwarte zostało w dniu 3 grudnia 2002 r. (przed wejściem w życie p.u.n. z 2003 r.).

Naruszenie art. 538 ust. 2 p.u.n. z 2003 r. w zw. z art. 200 § 1 i § 3 prawa upadłościowego z 1934 r. skarżący dostrzega w „niezastosowaniu tych przepisów w sprawie, a w konsekwencji – w błędnym ustaleniu stanu prawnego sprawy”. W ocenie skarżącego, przepis art. 67 § 1 prawa układowego z 1934 r. w ogóle nie miał zastosowania w niniejszej sprawie z uwagi na treść art. 200 § 3 prawa upadłościowego z 1934 r. Powód zmierzał zatem do wykazania tego, że nie mogły go objąć – w zakresie wierzytelności dochodzonych w obecnym procesie – skutki prawne wcześniej zawartego układu z dłużnikiem.

Przepis art. 200 prawa upadłościowego z 1934 r. reguluje niektóre skutki prawne uchylecia układu. W razie uchylecia układu wypłacone na jego podstawie sumy nie będą zwracane, a dotychczasowi wierzyciele uczestniczą we wznowionym postępowaniu z taką częścią swych pierwotnych wierzytelności, jaka odpowiada niespłaconej części należności ustalonej układem (art. 200 § 1 prawa upadłościowego). Zapłata dokonana na podstawie układu jest zatem prawnie skuteczna. Skuteczne prawnie są także w zasadzie zabezpieczenia dane na pewność wykonania układu (art. 200 § 2 prawa upadłościowego). Zgodnie z art. 200 § 3 prawa upadłościowego, przepis art. 200 § 1 i § 2 tego prawa stosuje się odpowiednio wówczas, gdy ogłoszono upadłość przed wykonaniem układu zawartego w postępowaniu układowym lub w poprzednim postępowaniu upadłościowym. Najogólniej mówiąc, skarżący interpretuje przepis art. 200 § 3 w ten sposób, iż – jego zdaniem – „ogłoszenie upadłości powoduje skutki równoznaczne z uchyleciem układu”, jeżeli postępowanie układowe nie zostało jeszcze zakończone. Przy założeniu, że istotnie w rozpatrywanej sprawie będzie miał zastosowanie art. 200 § 3 prawa upadłościowego z 1934 r. (por. art. 536 p.u.n. z 2003 r.; upadłość dłużnika ogłoszono w 2007 r.), należy stwierdzić, że skarżący przypisuje art. 200 § 3 prawa upadłościowego jednak zbyt daleko idące skutki prawne, na pewno niewynikające z jego treści i przepisów dotyczących uchylecia układu. Nie znajduje bowiem dostatecznego uzasadnienia prawnego stanowisko, że ogłoszenie upadłości dłużnika powoduje skutki równoznaczne z uchyleciem układu.

Po pierwsze, w przepisie tym nie przesądzano jednak przyczyn (podstaw) uchylecia układu, a przyczyny takie były wyczerpująco regulowane w art. 198-199 prawa upadłościowego z 1934 r.

Po drugie, oceniany przepis regulował jedynie niektóre skutki prawne uchylecia układu, gdy została ogłoszona upadłość dłużnika przed wykonaniem układu zawartego m.in. w postępowaniu układowym. Przewidziane w art. 200 § 3 prawa upadłościowego odesłanie do odpowiedniego stosowania przepisów art. 200 § 1 i § 2 prawa upadłościowego odnosiło się zatem jedynie do samych skutków uchylecia układu, gdy wypłacono już na jego podstawie odpowiednie sumy pieniężne i ustanowiono zabezpieczenia związane z wykonaniem układu.

7. Zgodnie z art. 67 § 1 prawa układowego z 1934 r., układ obowiązuje wszystkich wierzycieli, nie wyłączając tych, których wierzytelności podlegały wciągnięciu na listę, lecz nie były wciągnięte. Z ustaleń faktycznych Sądu Apelacyjnego wynika to, że układ pozwanego z wierzycielami został zawarty w dniu 2 grudnia 2002 r. i zatwierdzony w dniu 14 listopada 2003 r. Powód ubiegał się o wciągnięcie dochodzonej w niniejszym procesie wierzytelności na listę wierzytelności w postępowaniu układowym i postanowieniem Sądu Rejonowego z dnia 25 marca 2003 r. odmówiono mu takiego wciągnięcia z racji spornego charakteru tych wierzytelności. Powód zatem w osobnym procesie mógł wykazać ich wysokość (art. 47 § 2 prawa układowego z 1934 r.). Nie znaczy to jednak, że powód nie byłby związany zawartym układem, ponieważ układ obowiązuje (wiąże) wszystkich wierzycieli, w tym także i tych, których wierzytelności podlegały wciągnięciu na listę, lecz nie zostały ostatecznie wciągnięte (art. 67 § 1 prawa układowego). Nie można zatem podzielić stanowiska skarżącego powoda, że skoro pozwany kwestionował w toku postępowania układowego w ogóle istnienie wierzytelności objętych niniejszym postępowaniem, to powoda nie obowiązuje układ z dłużnikiem z dnia 5 listopada 2003 r. Celem takiego powództwa jest jedynie ustalenie istnienia wierzytelności o określonej wierzytelności, przy czym jej ostateczny kształt prawny zostanie określony układem z dłużnikiem.

Ustalenia faktyczne dokonane przez oba Sądy wyłączają możliwość przyjęcia oceny, że w rozpatrywanej sprawie mógł znaleźć zastosowanie przepis art. 67 § 2 prawa układowego z 1934 r. Powód przecież uczestniczył w postępowaniu układowym, wnosząc m.in. zażalenie na postanowienie z dnia 25 marca 2003 r., odmawiające wciągnięcia wierzytelności powoda na listę wierzytelności (s. 56-57 uzasadnienia zaskarżonego wyroku).

W rezultacie nie można uznać za uzasadnione zarzuty naruszenia art. 67 § 1 i § 2 prawa układowego z 1934 r.

Należy też zwrócić uwagę na to, że zachowanie się pozwanego dłużnika w toku postępowania układowego mieściło się jednak – wbrew odmiennym i szeroko motywowanym ocenom powoda i niezależnie od motywów takiego działania pozwanego – w ramach ogólnie przyjętych reguł obrony prawnej, chociaż

ostatecznie nieskutecznej. W każdym razie nie sposób byłoby podzielić stanowiska powoda, że wyłączenie skuteczności układu wobec wierzyciela (wytaczającego powództwo o ustalenie istnienia wierzytelności) mogłoby nastąpić także z innych jeszcze przyczyn niż wskazane w ogólnym przepisie art. 67 § 2 prawa układowego z 1934 r., tj. z powołaniem się na zasady współzycia społecznego (art. 5 k.c.).

Reguła prawna wyrażona w art. 67 § 1 prawa układowego z 1934 r. odnosi się także do powoda (wierzyciela), ponieważ wierzytelności powoda podlegały wciągnięciu na listę wierzytelności w postępowaniu układowym. Oznacza to, że układ z dnia 5 listopada 2003 r. kształtował prawnie wierzytelności powoda ustalone w zaskarżonych wyrokach Sądu Apelacyjnego. Dłużnik zobowiązany jest zaspokoić wierzytelności objęte układem i wyrażone w prawomocnym orzeczeniu sądu jedynie w zakresie i w sposób określony w układzie. Chodzi tu o zasadniczy skutek układu w postaci restrukturyzacji zobowiązań upadłego. Skutek ten musi zostać odpowiednio odzwierciedlony w wyroku w razie konieczności zasądzenia dochodzonej wierzytelności objętej układem. Stanowisko takie wyrażone już zostało w orzecznictwie Sądu Najwyższego (np. wyrok z dnia 21 października 1998 r., II CKN 12/98 niepubl.). W wyroku tym trafnie stwierdzono, że w opisanej sytuacji zasądzenie dochodzonej wierzytelności może nastąpić jedynie w zakresie wynikającym z układu.

Należy stwierdzić, że punkt I sentencji zaskarżonych wyroków nie odpowiada sformułowanemu wcześniej sposobowi zasądzenia dochodzonej wierzytelności przy uwzględnieniu postanowień zawartego układu. Sformułowanie, iż „roszczenia objęte (wyrokami) podlegają skutkom układu zawartego przez pozwaną z wierzycielami” oznacza tylko potwierdzenie ogólnej reguły wynikającej z art. 67 § 1 prawa upadłościowego z 1934 r. (i jego odpowiednika – art. 290 p.u.n. z 2003 r.). Tymczasem chodzi o stanowcze zasądzenie wierzytelności w takiej wysokości i przy uwzględnieniu terminów wykonania przez dłużnika zobowiązania, wskazanych w treści układu (k. 664-665 akt). W związku z tym jedynie w tym zakresie można uznać za trafny sformułowany w skardze kasacyjnej zarzut naruszenia art. 325 k.p.c., skoro z sentencji zaskarżonego wyroku nie wynika wymagane w tym przepisie wyraźne i definitywne rozstrzygnięcie sądu o żądaniu strony powodowej, sformułowanym w pozwie i uzupełnionym w toku postępowania.

III

8. W konsekwencji należy uznać, że w skardze kasacyjnej strony pozwanej trafnie wskazano naruszenie art. 365 k.p.c., natomiast w skardze kasacyjnej strony powodowej zasadnie eksponowano zarzut naruszenia art. 325 k.p.c., ponieważ w punkcie I sentencji zaskarżonych wyroków zabrakło wyraźnego, definitywnego rozstrzygnięcia o żądaniu strony powodowej, z tym, że musiało to nastąpić – jak wyjaśniono – przy uwzględnieniu postanowień układu z dnia 5 listopada 2003 r.

Wyjaśnienia wymaga prawno-procesowy sens rozstrzygnięcia Sądu Najwyższego, skoro zabrakło w nim oddalenia skargi kasacyjnej strony pozwanej w określonym zakresie.

Sąd Apelacyjny trafnie oddalił apelację (apelacje) strony pozwanej w zakresie, w jakim kwestionowała ona nieistnienie wierzytelności powoda dochodzonych w niniejszym procesie, wynikających z łączącej strony umowy specjalnej z dnia 1 kwietnia 1999 r. (s. 58 uzasadnienia zaskarżonego wyroku). Trafność podniesionego zarzutu naruszenia art. 365 § 1 k.p.c. powoduje to, że udowodniona przez powoda ogólna należność będzie musiała być odpowiednio zmodyfikowana (zredukowana) o należność wynikającą z prawomocnego nakazu zapłaty z dnia 6 czerwca 2000 r. (sygn. akt – IX Ng .../00, s. 40 uzasadnienia wyroku Sądu Apelacyjnego). Ukształtowana w ten sposób ogólna należność powoda powinna być z kolei zmodyfikowana przy uwzględnieniu postanowień układu z dnia 5 listopada 2003 r. Takie czynności mogą wymagać jeszcze dodatkowych ustaleń faktycznych, niezbędnych do prawidłowego określenia ostatecznej należności powoda i sposobu jej zapłaty. W tej sytuacji, także ze względu na sposób ukształtowania pkt I zaskarżonego wyroku, należało go uchylić w całości i przekazać sprawę Sądowi Apelacyjnemu do ponownego rozpoznania (art. 398¹⁵ § 1 k.p.c.).